

Sygn. akt II K 352/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 14 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Dorota Janek**

Protokolant: sekr. **Aneta Jaworska**

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 roku, 23 maja 2019 roku, 18 września 2019 roku i 14 listopada 2019 roku sprawy karnej:

1. **A. N.** syna A. i M. zd. W.

urodzonego (...) w K.

2. **D. S.** syna S. i B. zd. M.

urodzonego (...) w K.

3. **D. K.** syna M. i A. zd. Ż.

urodzonego (...) w K.

oskarżonych o to, że:

w dniu 08 grudnia 2017 roku w N. przy ul. (...) na terenie sklepu (...) wspólnie i w porozumieniu usiłowali dokonać zaboru w celu przywłaszczenia 6 sztuk butelek alkoholu marki (...) o pojemności 1,5 l każda o łącznej wartości 810 zł na szkodę J. M.

to jest o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk

I. uznaje oskarżonych **A. N., D. S. i D. K.** za winnych popełnienia czynu zarzucanego im aktem oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk i za to na mocy art. 14 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk wymierza im kary: **D. K.** 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, **A. N. i D. S.** przy zastosowaniu art. 37a kk po 7 (siedem) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na zasadzie art. 627 kpk w zw. z art. 633 kpk zasądza od oskarżonych **A. N., D. S. i D. K.** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości tj. w kwocie po 115 (sto piętnaście) złotych tytułem wydatków i od **D. K.** kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz od **A. N. i D. S.** kwoty po 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 650/17

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 19 października 2017 roku

W dniu 8 grudnia 2017 roku w N. około godz. 7-ej oskarżeni: D. K. i A. N. wraz ze świadkiem wówczas małoletnim P. S. weszli do sklepu (...) znajdującym się przy ul. (...) celem dokonania kradzieży alkoholu. Na miejsce przywiózł ich samochodem A. osk. D. S., który czekał na ich powrót przed sklepem siedząc w samochodzie. Wszyscy trzej tj.

D. K. i A. N. oraz P. S. wchodząc na teren sklepu mieli zawieszane na ramionach torby sportowe i nie wzięli ze sobą koszyków. Przemierzali się razem po sklepie, rozmawiali ze sobą, widać było, że są razem. Od razu podszli do regału z alkoholem i każdy z nich zabrał po dwie półtora litrowe butelki whisky „(...)” o wartości 135 zł każda, które schowali do sportowych toreb nie mając zamiaru zapłacić za nie przy kasie. W tym czasie na terenie sklepu znajdowali się ochroniarze św. P. L. i św. W. S., którzy wcześniej otrzymali od kierowniczkę informację, że po N. krąży grupa młodych mężczyzn którzy usiłują dokonywać kradzieży towaru ze sklepów. Ochroniarze obserwowali oskarżonych i P. S. od momentu ich wejścia do sklepu, najpierw na monitoringu na zapleczu sklepu ale gdy zauważyli, że butelki z alkoholem zostały przez nich schowane do sportowych toreb wyszli na sklep i skierowali się w ich stronę, chcąc ich zatrzymać.

Dowód: zeznania św. W. S. k. 4, k. 195/2 i św. P. L. k. 1-2, 195

W tym czasie sprawcy we trzech kierowali się już w stronę drzwi wejściowych czekając na sposobność, że gdy otworzą się one automatycznie przy wejściu innego klienta wybiegną na zewnątrz i uciekną samochodem kierowanym przez osk. D. S.. Ochroniarze widząc gdzie sprawcy zmierzają byli już pewni, że nie mają zamiaru zapłacić za schowany w torbach alkohol, gdyż kasy znajdowały się w innej części sklepu niż drzwi wejściowe. Gdy św. W. S. podbiegł w kierunku oskarżonych i P. S. żądając aby się zatrzymali i udali się z nim na zaplecze bo mają w torbach schowany alkohol to osk. D. K. i A. N. od razu podjęli ucieczkę w kierunku wyjścia po drodze wyciągając z toreb butelki z alkoholem i porzucając je na sklepie. W czasie ich ucieczki do św. W. S. podbiegł drugi ochroniarz św. P. L. i obaj zatrzymali P. S. który nie zdążył uciec. Na widok dwóch ochroniarzy wyciągnął z torby butelki z alkoholem stwierdzając że jest nieletni. Został przez nich zaprowadzony na zaplecze sklepu i wezwali Policję. Po odebraniu ich zgłoszenia oficer dyżurny K. w N. powiadomił drogą radiową patrol policyjny o fakcie kradzieży sklepowej i zlecił podjęcie interwencji.

Dowód: zeznania św. W. S. k. 4, k. 195/2 i św. P. L. k. 1-2, 195, zeznania św. A. S. k. 4, 192/2

Na miejsce zdarzenia pierwszy przyjechał patrol w osobach funkcjonariuszy A. S. i K. D., którzy wylegitymowali św. P. S. i dowiedzieli się od niego, że przyjechał z K. do N. wraz z trzema kolegami: A. N., D. K. i D. S.. Z dwoma pierwszymi przyszedł do (...), żeby ukraść alkohol. Trzeci z nich D. S. czekał na nich w samochodzie A. (...) koloru czarnego którym mieli stamtąd odjechać. Kierowca wiedział po co idą do sklepu bo był z nimi w zмовie.

Dowód: zeznania św. A. S. k. 4, 192/2, treść notatki urzędowej k. 62

Podczas rozpytywania P. S. na miejsce zdarzenia przyjechał drugi patrol policyjny w składzie: P. Ł. i W. Ł.. Wtedy wcześniejszy patrol udał się na teren miasta w poszukiwaniu wskazanego A. (...). Samochód stał zaparkowany stosunkowo blisko (...) na sąsiedniej ulicy (...). Gdy policjanci go odnaleźli w środku nie było nikogo. W międzyczasie policjanci: Ł. P. i W. Ł. rozmawiając z P. S. ustalili numery telefonów komórkowych w.w kolegów z którymi S. przyjechał do N.. W ich obecności P. S. zadzwonił do nich prosząc by przyszedli do sklepu. Po krótkiej chwili do sklepu wrócili D. S. i D. K., a oskarżonego A. N. przywiózł do sklepu (...) patrol w osobach: A. S. i K. D., po tym jak oskarżony powrócił do zaparkowanego samochodu A. (...). W obecności policjantów A. N. przyznał, że kradzież alkoholu mieli zaplanowaną wcześniej i w tym celu przyjechali samochodem z K. do N.. Obsługa sklepu odzyskała skradziony towar, który jako nieuszkodzony wrócił do dalszej sprzedaży.

Dowód: zeznania św. A. S. k. 4, 195/2 i św. Ł. P. k. 8 i k. 195/2, treść notatki urzędowej k. 61, zeznania św. P. L. k. 195 i k. 1-2 i k. 133

Osk. A. N. przesłuchany przed Sądem początkowo przyznał się zarzucanego mu przestępstwa odmawiając składania wyjaśnień. Po odczytaniu wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym zmienił linię obrony stwierdzając, że jednak nie przyznaje się do zarzucanego czynu, a wcześniejsze przyznanie było z jego strony wynikiem pomyłki dlatego, że na biegu ma trzy sprawy, które mu się mylą: jedna z nich dotyczy narkotyków, druga pobicia, trzecia to niniejsza. (k.195)

W postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzutu i wyjaśnił, że w dniu 8.12.2017r. przyjechał do N. z kolegami z którymi zna się z osiedla: P. S., D. K. i D. S.. Kierowcą samochodu był S.. (k. 16)

Osk. D. K. przed Sądem wyjaśnił, że tego dnia którego dotyczy zarzut wracali z wycieczki, weszli do sklepu kupić alkohol. Z półki wziął dwie butelki whisky (...), trzymał je w ręce i skierował się w stronę gdzie w sklepie znajdowały się bułki bo chciał kupić sobie coś do jedzenia. Oddał te dwie butelki z alkoholem ochroniarzowi i uciekł ze sklepu tzn. wyszedł ze sklepu szybkim krokiem dlatego, że ochrona chciała go zatrzymać. Nie wiedział dlaczego, chyba myśleli że chciał ukraść bo alkohol trzymał w ręce. W odpowiedzi na pytania wyjaśnił, że prawdopodobnie w sklepie miał na ramieniu torbę sportową ale dokładnie nie pamiętał tego z powodu upływu czasu, nie wiedział gdzie w tym czasie był S., nie wiedział czy wchodził z nimi do sklepu, nie wiedział czy był on kierowcą samochodu. Wchodząc do sklepu nie miał zamiaru nic ukraść. Nie umawiał się wcześniej z kolegami co kto będzie kupował, każdy kupował według własnych potrzeb, D. S. nie wiedział po co szli do sklepu. Ochrona zatrzymała ich niedaleko regałów z pieczywem. Nie wiedział, gdzie wtedy znajdował się P. S., tłumaczyli ochroniarzom, że chcą zapłacić za towar. (k. 247-248)

W postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzutu i odmówił składania wyjaśnień. (k. 42)

Osk. D. S. przed Sądem nie składał wyjaśnień. (k. 194) W postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzutu i na temat sprawy odmówił składania wyjaśnień. (k.28 i k. 48)

Oceniając omówione powyżej linie obrony oskarżonych nie dano im wiary jako nieprzekonywującym i odosobnionym w świetle dowodów w postaci zeznań świadków powołanych przy stanie faktycznym. Nadto ich wyjaśnienia są nie tylko sprzeczne między sobą ale także nie korelują z zeznaniami św. P. S. z którym weszli na teren sklepu i który został zatrzymany na gorącym uczynku kradzieży.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie poczyniono zatem w oparciu o zeznania: św. P. L. i W. S. – pracowników ochrony sklepu oraz zeznania funkcjonariuszy Policji: A. S. i Ł. P. którzy mieli zaraz po zajściu osobisty kontakt z wszystkimi oskarżonymi i P. S..

Z zeznań pracowników ochrony wynika niezbicie, że oskarżeni zabrali alkohol z półki i schowali go do toreb przewieszonych przez ramię bo ochroniarze obserwowali ich od momentu wejścia do sklepu. Wiedzieli bowiem od kierowniczk, że muszą zachować szczególną ostrożność gdyż na terenie N. w sklepach grasuje szajka młodych mężczyzn którzy dokonują kradzieży. Wszyscy trzej mieli na ramionach zawieszane torby sportowe, nie wzięli ze sobą koszyków co od razu wzbudziło czujność ochrony. We trzech udali się prosto do regału z alkoholem skąd wzięli po dwie 1,5 l butelki whisky (...) chowając je do toreb. W świetle ich zeznań nie jest zatem prawdą, że sprawcy chcieli zapłacić za ten towar gdyż od razu kierowali się w inną stronę sklepu niż kasy tj. kierowali się do drzwi wejściowych, które otwierają się automatycznie od zewnątrz gdy wchodzi klient. Chcieli w ten sposób wykorzystać moment gdy drzwi się otworzą, żeby uciec. Nie jest również prawdą twierdzenie oskarżonych jakoby każdy z nich robił osobno zakupy gdyż do sklepu weszli razem, rozmawiali ze sobą, śmiali się i razem przemieszczali. Wszyscy od razu udali się do tej części sklepu gdzie znajdował się regał z alkoholem. Nie było sytuacji, żeby brali z innych półek towary np. pieczywo. W ich zainteresowaniu był tylko alkohol który ukryli w sportowych torbach zawieszonych na ramieniu.

Oskarżeni w swojej obronie w żaden sposób nie podważyli wiarygodności zeznań pracowników ochrony, które zdaniem Sądu są przekonujące w swojej treści, a co najważniejsze współgrają z treścią zeznań policjantów którzy mieli do czynienia najpierw z P. S., a potem z oskarżonymi: D. K., A. N. i D. S., którzy w ich obecności nie kwestionowali, że chcieli dokonać kradzieży whisky gdyż myśleli, że każdy z nich w razie „wpadki” będzie miał zarzut kradzieży która nie przekroczy 500 zł czyli wykroczenia. W tym celu przyjechali z K. tak wcześnie bo myśleli, że o tej godzinie na sklepie nie będzie jeszcze ochrony. Oskarżeni, którzy wrócili do sklepu po telefonie P. S. przyznawali się do kradzieży do momentu kiedy myśleli, że dostaną mandat za wykroczenie. Gdy policjanci poinformowali ich, że dokonali kradzieży wspólnie przez co kwota skradzionego towaru przekracza 500 zł zmienili front obrony i po przewiezieniu do Komendy już nie przyznawali się do kradzieży.

Najbardziej szczerzy i spontaniczny wobec policjantów był P. S. do czasu zanim zadzwonił po kolegów. Przyznał wtedy, że z K. przyjechali we czterech samochodem od razu z zamiarem kradzieży alkoholu, kierowca został w samochodzie czekając na nich, a oni we trzech poszli do sklepu dokonać kradzieży.

Zeznania policjantów, którzy opisali podjęte na miejscu czynności służbowe i informacje uzyskane od P. S. oraz pozostałych sprawców tj. oskarżonych oraz ich zmianę linii obrony - były w ocenie Sądu przekonywujące, gdyż znajdowały odzwierciedlenie w przebiegu faktów i zapisach w notatkach urzędowych sporządzonych bezpośrednio po zajściu. W świetle zeznań policjantów wyjaśnienia oskarżonych także jawią się jako nieracjonalne.

Zeznania św. P. S. Sąd ocenił jako tendencyjne. Świadek zeznał, że wracając z kolegami z wycieczki udali się do sklepu celem zrobienia zakupów. On chciał kupić whisky, nie wie co chcieli kupić koledzy. Dwie butelki litrowe alkoholu włożył do torby sportowej i chciał udać się do kasy ale został złapany przez ochroniarzy tuż przed kasami. Ochroniarze twierdzili, że alkohol chce ukraść. Na zapleczu tłumaczył im, że ma pieniądze i że chciał zapłacić ale mu nie uwierzyli. Dlatego zadzwonił po kolegów żeby wytłumaczyli, że chciał zapłacić. Świadek nie wiedział, gdzie w czasie gdy był zatrzymywany przez ochronę znajdowali się jego koledzy z którymi przyszedł wcześniej do sklepu. Nie umiał sensownie wytłumaczyć dlaczego jego koledzy gdy wrócili do sklepu zostali także zatrzymani i przewiezieni na Komendę Policji. (k. 247 i k. 76). Zeznania te pozostawały odosobnione wobec informacji jakie przekazał policjantom bezpośrednio po zatrzymaniu na gorącym uczynku i pozostają bezkrytyczne wobec treści postanowienia Sądu Rejonowego dla K. w sprawie I. N.(...) którym uznano, że nieletni P. S. dopuścił się czynu karalnego tj. kradzieży w dniu 8.12.2017r. w N. na ul. (...) na szkodę J. M.. (vide k. 240)

W świetle powyższego dokonując ustaleń faktycznych oparto się na zeznaniach świadków: P. L. i W. S. oraz A. S. i Ł. P. – kierując się względami podanymi wyżej.

Nadto uwzględniono treść notatek urzędowych sporządzonych przez funkcjonariuszy Policji bezpośrednio po przeprowadzonych interwencjach oraz pisemnych informacji uzyskanych od Komendy Powiatowej Policji w B. oraz Komendy Miejskiej Policji w K. z których wynika, że w stosunku do oskarżonych: A. N., D. S. i D. K. są prowadzone w tamtejszych Komendach postępowania przygotowawcze dotyczące kradzieży sklepowych popełnionych na tamtejszym terenie na szkodę J. M..

Sąd zważył co następuje:

Biorąc pod uwagę, omówiony w sprawie w/w materiał dowodowy, Sąd ustalił, że w dniu 8 grudnia 2017r. osk. A. N. , D. S. i D. K. w N. przy ul. (...) na terenie sklepu (...) wspólnie i w porozumieniu usiłowali dokonać zaboru w celu przywłaszczenia 6 szt. Butelek alkoholu marki (...) o pojemności 1,5 l każda o łącznej wartości 810 zł na szkodę J. M.. Takim zachowaniem oskarżeni wyczerpali znamiona przestępstwa z art.13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk.

Początkowo towar został przez nich ukryty w torbach sportowych po zabraniu go z regału, na etapie ucieczki A. N. i D. K. porzucili go na terenie sklepu. Towar nie został uszkodzony, dlatego wrócił do dalszej sprzedaży, zaś przestępcze działanie osk. D. S. sprowadziło się zgodnie z wcześniejszym podziałem ról do zabezpieczenia środka transportu do ucieczki gdy sprawcy wybiegną ze sklepu po dokonaniu kradzieży i odjechanie z nimi w bezpieczne miejsce

Uznając winę oskarżonych za udowodnioną wymierzono im kary: osk. D. K. 3 miesięcy pozbawienia wolności, osk. A. N. i D. S. przy zastosowaniu art. 37 a kk po 7 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie. W ocenie Sądu umyślność działania oskarżonych nie budzi wątpliwości. Przygotowali się do popełnienia tego przestępstwa: przyjechali w tym celu z K. do N. we wczesnych godzinach rannych (wiadomo, że chodziło im o brak pracowników ochrony na terenie sklepu), działali w grupie w której wcześniej dokonali podziału ról:N. K. i S. mieli dokonać kradzieży, a S. był kierowcą, który miał ich zabrać do samochodu kiedy wybiegną ze sklepu i odjechać z miejsca przestępstwa. Sprawcy chcieli dokonać kradzieży towaru w postaci alkoholu, który stosunkowo łatwo następnie zbyć postronnym osobom.

Pomimo niewygórowanej wartości szkody społeczna szkodliwość popełnionego przestępstwa nie jest znikoma z uwagi na pospolity charakter tego przestępstwa, jego nagminność i uciążliwość dla społeczeństwa. Nadto oskarżeni uczynili z niego sposób na życie i zdobycie środków finansowych. Oskarżeni nie pracują i nie uczą się (vide: k. 42, 47, 16) a informacje Komendy Powiatowej Policji w B. oraz Komendy Miejskiej Policji w K. z których wynika, że w

stosunku do oskarżonych: A. N., D. S. i D. K. są prowadzone w tamtejszych Komendach postępowania przygotowawcze dotyczące kradzieży sklepowych na szkodę J. M. wskazują jednoznacznie, że są sprawcami zdemoralizowanymi, którzy w oczywisty i arogancki sposób lekceważą obowiązujące normy prawne.

Okolicznością obciążającą mającą wpływ na wymiar kary była zatem niepoprawność oskarżonych i lekceważący stosunek do porządku prawnego. W stosunku do osk. D. K. dodatkowo okolicznością obciążającą był fakt jego uprzedniej wielokrotnej karalności za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym z art. 280 § 2 kk na karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Pozostali oskarżeni byli również karani: D. S. z art. 245 kk, A. N. z art. 278 § 1 kk, które popełnił z K.. (k.k. 267-275)

Jedyną okolicznością łagodzącą jaką dostrzeżono był młody wiek oskarżonych co wzięto pod uwagę zgodnie z art. 53 kk.

W tym stanie rzeczy uznano, że karą adekwatną wobec osk. D. K. będzie kara pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym która w swojej dotkliwości uzmysłowi mu nieopłacalność popełniania przestępstw. Wobec pozostałych oskarżonych zdaniem Sądu kara ograniczenia wolności którą wymierzono w oparciu o art. 37 a kk w wymiarze po 7 miesięcy polegającej na wykonywaniu pracy społecznie użytecznej w wymiarze 30 godzin miesięcznie spełni swe cele wychowawcze zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej.

W oparciu o dyspozycję art. 627 kpk w związku z art. 633 § 1 kpk zasądzono od oskarżonych stosunkowo koszty procesu.